

LIST MINISTRA GENERALNEGO NA VI ŚWIATOWY DZIEŃ UBOGICH



XXXIII Niedziela Okresu Zwykłego - 13 listopada 2022

Do wszystkich Braci Zakonu Braci Mniejszych

Drodzy Bracia!

Niech Pan obdarzy was pokojem!

Przesłanka

Powraca po raz szósty Światowy Dzień Ubogich, tak upragniony przez Papieża Franciszka. Z tej racji chcę zwrócić waszą uwagę na orędzie, które Papież wystosował z tej okazji 13 czerwca bieżącego roku, w święto św. Antoniego z Padwy, brata i przyjaciela Ubogich. Zachęcam do przeczytania go osobiście oraz wspólnie z braćmi, ze świeckimi i z naszymi współpracownikami, *«aby dokonać osobistego i wspólnotowego rachunku sumienia i zadać sobie pytanie, czy ubóstwo Jezusa Chrystusa jest naszym wiernym towarzyszem życia»* (Orędzie, nr 10).

Klucz dostępu: Franciszkańskie Osiemsetlecie

Jak wiecie, przygotowujemy się do otwarcia obchodów związanych z Franciszkańskim Osiemsetleciem 2023-2026, a papież Franciszek podczas audiencji w dniu 31 października ubiegłego roku, kiedy to otworzył drzwi swojego Domu dla 300 przedstawicieli Rodziny Franciszkańskiej, powiedział bardzo wyraźnie, że *«zbliżające się Osiemsetlecie Franciszkańskie nie będzie jedynie wspomnieniem rocznicowym, jeśli umiejętnie połączy się naśladowanie Chrystusa i miłość do ubogich»*. Wstrząsające słowa, które przestrzegają nas przed obchodami będącymi

jedynie upamiętnieniem, a jeśli nie będziemy czujni, to także zbytym skupieniem się na celebracji samych siebie. Podkreślam kilka przydatnych elementów na nadchodzącą rocznicę osiemsetlecia Reguły z Fonte Colombo i Bożego Narodzenia w Greccio (1223-2023).

Franciszek w Regule zatwierdzonej mówi: *«Bracia niech niczego nie nabywają na własność: ani domu, ani ziemi, ani żadnej innej rzeczy. I jako pielgrzymi i obcy na tym świecie, służąc Panu w ubóstwie i pokorze, niech ufnie proszą o jałmużnę; i nie powinni wstydzić się tego, bo Pan dla nas stał się ubogim na tym świecie»* (VI, 1-3). A w Regule niezatwierdzonej przynagla: *«I powinni się cieszyć, gdy przebywają wśród ludzi prostych i wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drodze»* (IX, 2).

W obliczu tych słów zawartych w Regule, samym sednie Ewangelii, wraz z wami zadaje sobie pytanie:

- Jaki odzew znajdują one w nas dzisiaj i do jakich wspomnień o naszym powołaniu pobudzają nas? Co to znaczy dla mnie i dla nas dzisiaj „nie nabywać niczego na własność”?
- Jakie doświadczenia mamy w tym zakresie, a jednocześnie, czy nie mamy poczucia, jak daleko się od nich oddaliliśmy?
- Czy jesteśmy uważni, aby poznać warunki życia ludzi odrzuconych przez dzisiejsze społeczeństwo? Czy podjęliśmy jakieś kroki wobec konkretnych ubogich, aby podzielić się z nimi czasem, energią, bliskością?

29 listopada 1223 roku Honoriusz III ostatecznie zatwierdził Regułę, a niecały miesiąc później Franciszek udał się do Greccio, aby świętować w wyjątkowy sposób Boże Narodzenie. Pragnie widzieć na własne oczy ubóstwo, w jakim Pan Jezus chciał się narodzić, a także w jakim zawsze przychodzi do nas *«pod niepozorną postacią chleba»* (LZ II, 27) w Eucharystii i w osobie ubogich. Franciszek wie, że *«Jezus Chrystus [...] dla was stał się ubogi»* (2Kor 8, 9), to znaczy mały i «mniejszy» dla nas.

Stanąć w prawdzie o naszym sposobie życia

W świetle Wcielenia Światowy Dzień Ubogich wzywa nas na nowo do zweryfikowania naszego stylu życia jako braci i jako mniejszych. Konstytucje mówią nam, że *«w używaniu ubioru i obuwia bracia niech mają na uwadze ubóstwo i pokorę, wystrzegając się wszystkiego, co trąci próżnością»* (48 § 2), tak mówi również Reguła.¹ Życie pozorami nie popłaca, natomiast zjednoczone i prawdziwe życie się opłaca.

¹ Por. 2 Reg 2, 14-15.

Konstytucje dodają: *«pamiętając, że najwyższe ubóstwo bierze swój początek od Chrystusa i Jego ubożuchnej Matki, a także pomni na słowa Ewangelii: „Idź, sprzedaj, co masz, i rozdaj ubogim”, niech starają się dzielić los z ubogimi»* (8 § 2), *«a temu wszystkiemu bracia winni dawać czytelne świadectwo, zarówno indywidualne, jak i we wspólnocie, poszukując również nowych form dla wyrażania tegoż»* (KG 8 § 3), ucząc się dzielić powierzonymi nam dobrami z ubogimi (por. KG 72 § 3).

Ubóstwo nie jest ideologią! Ma oblicze ubogich, a dla nas także oblicze mniejszych. Mogę zaświadczyć, że w Zakonie są bracia i wspólnoty, którzy spotykają ubogich i uczą się jak być mniejszymi. Jednocześnie z pokorą wyznajemy, że jesteśmy od tego również do tego stopnia dalecy, że często nie jesteśmy rozpoznawani jako bracia i jako mniejsi. Często poszukujemy sposobu, w jaki wyraźniej zaznaczyć naszą obecność w tym czasie: z pewnością słuchanie Ewangelii i spotkanie z Panem Jezusem winny być w samym centrum. Jaka jest do tego droga? Wcielona duchowość, która towarzyszy nam w pokonywaniu naszego dystansu do ubogich, naszych nauczycieli – a iluż ich jest i ilu ich rodzi dziś system ekonomiczny, a nawet wojna: nie lękajmy się ich spotkać i pozwólmy, by się do nas zbliżyli; słuchajmy ich ze szczerą miłością i szacunkiem, ucząc się chętnie zarówno od nich, jak i od wszystkich innych (por. KG 93). *«Ubdzcy są podmiotami, które pomogą nam uwolnić się z więzów niepokoju i powierzchowności»* (Orędzie, nr 8). Czyż nie jest to doświadczenie św. Franciszka? Od trędowatego do San Damiano.

Razem z wami pytam siebie:

- Czy czujemy związek między «zatrzymaniem się» na rozmyślanie i modlitwę, a następnie pójściem naprzód i daniem na naszej drodze świadectwa Chrystusowi?
- Czy możemy «wiele zrobić» dla ubogich i bronić ich praw, nie zakasując rękawów i nie angażując się bezpośrednio w ich życie jako mniejsi, nie przewyżając naszej obojętności wobec nich i nie kwestionując tego, jak żyjemy? (por. Orędzie, nr 8).
- Czy możemy spróbować zrewidować nasz styl życia, który obecnie uważamy za oczywisty lub nieunikniony ze względu na rzekome potrzeby różnego rodzaju, a które czynią nas "większymi", a nie "mniejszymi"? Czy mierzymy się z poziomem życia ludzi tam, gdzie przebywamy, zwłaszcza w tych czasach powszechnego kryzysu gospodarczego? Jak powinniśmy wspólnie czuwać nad stanem naszych budynków; nad środkami, jakimi się posługujemy; nad łatwością dostępu do pewnych dóbr i zabezpieczeń; nad domaganiem się – tak często przecież pojawiającym się wśród nas – aby niczego nam nie brakowało; nad pracownikami w naszych domach; nad pracą, nie tylko duszpasterską, dla wszystkich braci jako zwyczajnym środkiem utrzymania?
- Jaki jest nasz stosunek do pieniędzy? Czy one nas nie oślepiają? Czy jesteśmy od nich zależni? Czy zatrzymujemy je dla siebie? Czy nadal staramy się uczyć jak zawierzyć Bożej Opatrzności i jak zwracać dobra ubogim?

Z niepokojem przekazuję wam te pytania, które czuję, że są skierowane przede wszystkim do mnie, a o których wiem, że nie są łatwe. To nie jest test, na który należy odpowiedzieć. Jest to przypomnienie naszego stylu życia; jest to słowo, które ma nam pomóc otrząsnąć się z pewnej zrezygnowanej opieszałości i bierności; jest przypomnieniem piękna naszego życia, które – jestem tego pewien – przynajmniej raz ujęło i rozpaliło każdego z nas. Przecież nawet w tym czasie można jeszcze żyć jak bracia i jak mniejsi, odważmy się na coś więcej!

Uczynek wypływający z bycia mniejszymi

Podobnie jak w ubiegłym roku, proszę wszystkich, aby wykonali – z kilkoma braćmi lub przynajmniej z jednym bratem – jakiś uczynek wypływający z naszego bycia mniejszymi, z zawierzenia Opatrzności, z pragnienia służby i dzielenia się z ubogimi. Będzie to najlepsze przygotowanie do obchodów Osiemsetlecia Reguły i Bożego Narodzenia w Greccio. Nieustannie wzywając Ducha Pana, ministra generalnego Zakonu, prosimy Go razem, aby tchnął z mocą i dziś na nowo rozpalił w nas płomień naszego charyzmatu, abyśmy – wciąż zdobywani przez Chrystusa i dogłębnie dotknięci życiem tak wielu – byli zdolni do wzajemnej troski między nami, braćmi. Proszę, aby – kto tego pragnie – opowiedział mi o dokonanym geście listownie (mingen@ofm.org). Będzie to świadectwo, wymiana dóbr, który podam do wiadomości.

Drodzy Bracia, stańmy się godni błogosławieństwa maluczkich i pokornych, a jako mniejsi staniemy się błogosławieństwem dla wielu. Niech Święta Maryja, ubożuchna Matka naszej braterskiej wspólnoty, strzeże nas jako wiernych słuchaczy Ewangelii, a św. Franciszek niech nam towarzyszy na tej drodze.

Z moim braterskim i serdecznym pozdrowieniem

br. Massimo Fusarelli, OFM

Minister generalny i sługa

Prot. 111742